

PROTOKÓŁ Nr 37/22
z posiedzenia Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi
z 3 czerwca 2022 roku

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali Nr 117 Urzędu Miejskiego Trzcianki w godz. 11:00 do 14:00.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie Komisji zgodnie z załączoną listą obecności.
2. Pan Witold Putyrski – Zastępca Burmistrza Trzcianki.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził Przewodniczący komisji pan Wincenty Kilian, witając wszystkich obecnych na posiedzeniu, następnie stwierdził quorum.

Ad 2) Przedstawienie porządku posiedzenia

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian przedstawił porządek posiedzenia.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Zatwierdzenie protokołu **Nr 36/22** z dnia 12 maja 2022 r.
4. Analiza stanu dróg po sezonie zimowym – realizacja inwestycji drogowych.
5. Ustalenie planu pracy Komisji na II półrocze 2022 r.
6. Raport o stanie gminy. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy Trzcianka na 2021 rok.
7. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
8. Wnioski Komisji i ich realizacja.
9. Zamknięcie posiedzenia.

Komisja nie miała uwag do porządku posiedzenia i przyjęła go przez aklamację. Posiedzenie przebiegało zgodnie z porządkiem.

Ad 3) Zatwierdzenie protokołu Nr 36/22 z dnia 12 maja 2022 r.

Do protokołu nie wpłynęły uwagi. Protokół Nr **36/22** z dnia 12 maja 2022 r. został przyjęty w głosowaniu: **za 6, przeciw 0, wstrzymujących się 0.**

Ad 4) Analiza stanu dróg po sezonie zimowym – realizacja inwestycji drogowych.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poprosił pana Witolda Putyrskiego o zreferowanie tematu, jak wygląda sprawa z przetargiem w Runowie.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że nie zmieniło się za wiele jeśli chodzi o drogi publiczne gminne, w gminie takich dróg mamy prawie 120 kilometrów. 53 % to drogi gruntowe i tłuczniowe i już z tego wynika jakie jest zapotrzebowanie inwestycyjne majątkowe na utwardzenie tych dróg w sposób docelowy, tylko 31% dróg to drogi asfaltowe, co wynika z informacji zawartych w Raporcie o stanie gminy. Gmina co roku przeprowadza przegląd dróg gminnych, a co 5 lata taki przegląd pogłębiony, co wynika z obowiązujących nas przepisów. Taki przegląd był wykonany we wrześniu 2021 roku i z tego przeglądu, jeśli chodzi o drogi gruntowe to wyróżnia się drogi przejezdne i nieprzejezdne. Natomiast jeśli chodzi o drogi utwardzone to nawierzchnia może być dobra, zła albo bardzo dobra. 42 % z tych dróg utwardzonych mają powierzchnię dobra lub bardzo dobrą. Ponad połowa to nawierzchnia zła. Trudno odnieść się do dróg gruntowych, one są przejezdne, tylko ten komfort przejazdu jest różny. Ten rok, jeśli idzie o wydatki bieżące na drogi, nie odbiega od lat ubiegłych, mamy w budżecie na ten rok 621 tysięcy złotych wydatków bieżących, co w porównaniu do lat ubiegłych jest na tym samym poziomie. 637 tysięcy złotych było w roku ubiegłym, 677 tysięcy złotych było dwa lata temu. Jeśli chodzi o tereny wiejskie, to kończy się druga tura profilowania dróg, na Biernatowie po zmianach w budżecie się to skończy. Skończą się bieżące remonty i trochę z

niepokojem będziemy patrzeć na okres jesienny, na te bieżące utrzymanie dróg w okresie jesiennym może być problem. Jest natomiast druga strona tego medalu, a mianowicie inwestycje drogowe. Rok wyjątkowy, bo na inwestycje mamy 13 mln złotych przeznaczonych. W roku ubiegłym wydatki majątkowe wynosiły niecałe 4 mln złotych. Postęp jest bardzo znaczący i większość kwot będzie w tym roku wykorzystana. Jest problem w znaczącym wzroście cen i usług robót budowlanych. Wynika to z różnych przyczyn. Z zadań inwestycyjnych większość jest już zaangażowana, jest realizowana ulica Dąbrówki (jezdni, chodnik, droga dla rowerów, oświetlenie, kanalizacja deszczowa). Ulica Dąbrówki znalazła się na 11 miejscu listy rezerwowej z dofinansowania z Funduszu Dróg, w tej chwili jest już na miejscu 3., jest zatem realna szansa na otrzymanie dofinansowania i wynika to z faktu, że gminy, które były na liście podstawowej po prostu nie są w stanie realizować tych inwestycji ze względu na znaczący udział kosztów własnych. Kolejno poinformował, że jest realizowana ulica Staszica, w zakresie chodnika, nawierzchni asfaltowej, na odcinku od ul. Spółdzielców do skrzyżowania, a niedługo ronda ulic Wieleńska – Akacyjowa – Staszica. Jesteśmy po przetargu na budowę dróg i kanalizacji deszczowej na Osiedlu Poniatowskiego, były dwie oferty i ta najkorzystniejsza mieści się w tych środkach zapisanych w budżecie i opiewa na kwotę prawie 5 mln 150 tysięcy. To droga łącząca ulicę Witosa z ulicą Gorzowską i na całym odcinku od ulicy Gorzowskiej aż do ciek w wodnego, gdzie jest zlokalizowany separator i ta kanalizacja deszczowa ma powodować przekserowanie dróg deszczowych nie do centrum miasta tylko w inną stronę. Otworzy możliwość podłączania się innych sieci, które są w studium przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową. Otrzymaliśmy dofinansowanie ponad 2 mln złotych. Gmina złożyła wnioski i w budżecie były 2 inwestycje, rada podjęła decyzje, że realizujemy inwestycje na ulicy Dąbrówki niezależnie czy dostaniemy dofinansowanie, a wniosek na Osiedlu Poniatowskiego to dofinansowanie otrzymał. Jeśli chodzi o pytanie Przewodniczącego komisji, inwestycje w

Runowie, to przetarg jest rozpisany, w przyszłym tygodniu nastąpi otwarcie. Zakres prac obejmuje zmianę kanalizacji sanitarnej w części, gdzie ona jest i dwie uliczki wokół. Jest na ukończeniu dokumentacja tego bruku, tylko że od razu poinformował, że koszty są bardzo wysokie. Są bardzo małe szanse, aby z tych pozostałości, które są zapisane w budżecie może pozostać 200-300 tysięcy złotych, po tym pierwszym przetargu, biorąc pod uwagę kosztorysy inwestorskie. Podejmowanie inwestycji na bruku, która polegałaby na uzupełnieniu podbudowy tłuczniem i pokrywamy to asfaltem, problem jest wód deszczowych, bo w sporej części tej drogi, wody spływają na drogę powiatową. Wody opadowe nie mogą spływać z drogi gminnej na drogę powiatową. Równolegle przygotowywana jest trzecia część tego zadania, która była planowana na samym początku a mianowicie te drogi dojazdowe do pól, w stronę tej zabudowy rozproszonej, w postaci płyt jombo. Napisane zostało także pismo do Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, że gmina jest zainteresowana, gdyby te pieniądze były w tym roku do ich zagospodarowania, dodatkowo ten wkład własny, który zostanie po pierwszym przetargu. Nie ma najmniejszego sensu rozpoczynania prac związanych z tym bukiem, bo to są koszty nie do udźwignięcia.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zapytał o wkład własny, który deklarował burmistrz. W przypadku drogi w Runowie obok kościoła, we wniosku była wskazana długość ponad 500 metrów, ona idzie do drogi wojewódzkiej, nie ma sensu tego łączyć. Gdyby zostało te 200 tysięcy z pierwszego przetargu to na jaki zakres prac by to wystarczyło, jeśli chodzi o tę drogę brukową?

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że należałoby w tym przypadku rozpocząć pracę od kanalizacji deszczowej, odcinek jest dosyć długi w stronę drogi powiatowej. Należałoby zdemontować bruk, wkopać kanalizację deszczową, zrobić separator i przy kościele odprowadzić to do cieku, kanału. Jeśli mówimy o kanalizacji deszczowej to w Smolarni kosztorys sprzed półtora roku wynosił

120 tysięcy złotych. Nie można zostawić zdemontowanego bruku z kanalizacją deszczową bo to działanie bezsensowne. Z analiz wynika, że koszty byłyby znacząco wyższe niż są możliwości, stąd ten pomysł równoczesnego przygotowania tego odcinka drogi. Warunki, które Zarząd Dróg Powiatowych postawił to odprowadzenie wód.

Radny Jan Czarnecki stwierdził, że drogi brukowe są trwalsze w niektórych miejscowościach od tych dróg asfaltowych.

Pan Witold Putyrski dodał, że gdyby nie konieczność odprowadzenia deszczówki to bruk nie byłby zdejmowany, inaczej nie da się tego zrobić. Dokumentacja do końca miesiąca tej inwestycji powinna powstać. 1 czerwca został otwarty przetarg na drogi dojazdowe do pól, elektronizacja spowodowała to, że ta najkorzystniejsza oferta, która wpłynęła została pomyłona. Przetarg dotyczył dwóch odcinków. Osoba, która zgłosiła się do przetargu wpisała kwotę dotyczącą dłuższego odcinka w tabeli dotyczącej krótszego odcinka, a tę kwotę dotyczącą krótszego odcinka do danych dotyczących odcinka dłuższego. Jesteśmy w takiej sytuacji, że należy unieważnić to postępowanie. Ta osoba przyznała się, że doszło do pomyłki, natomiast nie ma możliwości zmiany. Jest zapewnienie ze strony tej osoby, że po raz kolejny będzie startowała do przetargu i oferta zostanie złożona poprawnie. Biorąc pod uwagę tę ofertę najkorzystniejszą to zmieścilibyśmy się w tych kwotach, które są wpisane w budżecie, natomiast gdyby odrzucić tę ze względu na błędy to te które pozostały byłyby droższe, przekraczały kwotę zapisaną w budżecie o 70 tysięcy złotych, a dla przypomnienia była to kwota 760 tysięcy złotych. Potencjalny wykonawca, który popełnił błąd zapewnił, że złoży ofertę kolejny raz. Procedury rozpoczynają się od początku, najkrótszy termin na roboty budowlane to 14 dni, taki jest ustawowy termin od ogłoszenia do otwarcia ofert. Otwarcie odbywa się na platformie zakupowej elektronicznie. Jest ryzyko, ponieważ gmina musi ogłosić ceny ofert, które zostały złożone, że ten, który złożył najkorzystniejszą ofertę zorientuje się, że może zaoferować wyższą kwotę i jest także druga

strona, że inna osoba może złożyć ofertę na niższą kwotę.

Radny Józef Łastowski rozumiał, że na ulice Dąbrówki czekamy na ewentualne dofinansowanie, na osiedle Poniatowskiego też jest, a interesowała go droga od Witosa do Gorzowskiej?

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że te inwestycje na osiedlu Poniatowskiego dotyczą właśnie tego łącznika od ulicy Witosa do ulicy Gorzowskiej. Jeśli chodzi o przetarg na Poniatowskiego to zostały otwarte oferty, najkorzystniejsza oferta opiewa na kwotę ponad 5,1 mln złotych, trzcianecka firma taką ofertę złożyła. Za około 10 dni umowa zostanie podpisana. Na Poniatowskiego kończone jest także oświetlenie drogowe, po zakończeniu inwestycji będzie można stwierdzić, że całe to osiedle Poniatowskiego będzie oświetlone. Trwają prace projektowe jeśli chodzi o te pozostałe drogi na Poniatowskiego w technologii płyt jombo. Następnie poinformował, że trwają także prace projektowe na płyty jombo na terenach w tym rejonie osiedla Noblistów, czyli Rzemieślnicza, Reymonta, Sienkiewicza, Skłodowskiej, Miłosza, poza Sobieskiego, bo Sobieskiego i Lelewela jest dokumentacja techniczna docelowa, czyli droga asfaltowa i zamierzamy na tę drogę złożyć wniosek o dofinansowanie oraz na ulicę Malinową, najdłuższa ulica. Do opracowania jest ulica Azaliowa, pierwszy odcinek ulicy Orzeszkowej od Chopina przy Szkole Podstawowej Nr 2 i akurat jeśli chodzi o tę ulicę to dokumentacja wykonana już była, próby przetargu także w ubiegłym roku były, niestety nikt się nie zgłosił, a doprojektowujemy ten odcinek aż do ulicy Wita Stwosza, z koncepcją taką, aby faktycznie ograniczyć tam ruch maksymalnie, przy okazji rozdzielanie kanalizacji deszczowej i sanitarnej bo tam jest kawałek kanalizacji ogólnospławnej. Projektuje się także odcinek drogi 23 z Osiedlem Domańskiego. Droga 23 to jest właśnie ta droga, zjazdu w ubiegłym roku nikt nie chciał wykonać, obecnie wykonawcy, którzy budują ulicę dąbrówki i ulicę Staszica bo to ci sami wykonawcy wykonali ten zjazd. Jest faktycznie projektowany dalszy odcinek do ostatniej zabudowy w technologii asfaltowa

droga, z rozmowami zaawansowanymi, jeśli idzie o Nadleśnictwo i Pana Posła, że będzie możliwość pozyskania dofinansowania z funduszy leśnych. To jest oczywiście warunek konieczny, bo jest prawie 2 km drogi. Trwają w dalszym ciągu prace koncepcyjne na temat związane z obwodnicą, na sesji w porządku obrad jest Sprawozdanie z prac nad projektem koncepcji obwodnicy, wariant optymalny, najlepszy, przynajmniej dla Zarządu Dróg Wojewódzkich został wybrany. Projektanci uzupełniają karty informacyjne przedsięwzięcia do celów postępowania środowiskowego i do końca października, tak jak mówi umowa koncepcja miałaby zostać wykonana. Na tym etapie trudno mówić, że będzie to na 100%, natomiast opracowanie jest dobre. Trwają prace projektowe przy naszym udziale drogi z Trzcianki do Białej, łącznie z drogą dla rowerów. Przed nami plany związane z ZIT-em, z narad gmin, które do tego ZIT-u należą, te inwestycje musiałyby być związane z budową ścieżek, dróg rowerowych, a w naszym przypadku centrum przesiadkowe. Pan Burmistrz w przyszłości pewnie konkretne informacje przekaże.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zapytał o bay pas w kierunku Czarnkowa.

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że z informacji, które pan Burmistrz Jaworski uzyskuje z WZDW ten bay pas nie zostaje, że to kiedyś będzie dla nas ścieżka rowerowa. Dodał, że przy opracowywaniu tego planu inwestycyjnego Trzcianka – Południe, Zarząd Dróg narzucił takie warunki, że ciężko to znieść. Trzeci pas drogi od tego zjazdu w lewo na Trzcianka – Południe i dodatkowo ścieżka rowerowa. Z informacji wynika, że na pewno nie zostanie, trwają albo nawet zostały już zakończone prace projektowe, natomiast nie był w stanie powiedzieć kiedy i czy te inwestycje będą w realizacji.

Radny Józef Łastowski zapytał o inwestycję, która za chwilę może stać się obrazem niegospodarności w Trzciance, mianowicie miał na myśli ścieżkę na Sarcz. Koszty, z tego co liczył są potężne i doczytał, że znowu należy do tej ścieżki dołożyć kolejne pieniądze. Rozumiał, że z różnych powodów czas jej

wykonania jest przekładany, ale mówimy o niej już 3 lata, a końca jak nie było widać, tak nie widać nadal i jeszcze słyszał w zanadrzu, że trzeba będzie do radnych wystąpić o dopłatę.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że nie wiadomo jakiego rzędu to będą środki. Bo rzeczywiście wykonawca się do urzędu zwrócił. Rzeczywiście można na tę ścieżkę patrzeć sceptycznie. Przypomniął, że ta inwestycja była przygotowywana przez Zarząd Dróg Powiatowych w postaci dokumentacji technicznej. ZDP przy naszym udziale doprowadził do tego, że wykonał dokumentację, otrzymał pozwolenie na budowę na tę ścieżkę, potem nastąpiło przepisanie pozwolenia na budowę na gminę i przekazanie dokumentacji. Gmina na tej podstawie zrobiła przetarg, jak wykonawca wygrał, zaczął inwentaryzować, to okazało się, że ilość drzew, która była zaprojektowana do usunięcia, nijak ma się do tego. co jest w rzeczywistości tam było przewidzianych do usunięcia 15 drzew, a w sumie wyszło ponad 50. Wycinka drzewa przy drodze publicznej, wymaga zgody, opinii RDOŚ. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska tę zgodę nam dała. Od listopada 2021 roku staraliśmy się o zgodę na wycinkę tych dodatkowych drzew. Zgodę otrzymaliśmy na tę wycinkę w maju br., przy czym jest okres lęgowy i drzewa możemy dopiero wyciąć we wrześniu i dlatego inwestycja stoi w miejscu. Wykonawca stoi na stanowisku, że nie może inwestycji kontynuować, dokumentację dostał od zamawiającego, za które wykonawca nie odpowiada. Wykonawca gotowy jest do pracy, nie wiemy jak to się wszystko skończy.

Radny Józef Łastowski stwierdził, że projektując ktoś popełnił błąd, a my mamy dokładać środki.

Pan Witold Putyrski dodał, że projektant projektował za biurka, tak niestety się dzieje. Jest to skomplikowana sprawa, każdy projektant kupuje mapę do celów projektowych, na tej mapie każdemu się wydaje, że powinno być wszystko, łącznie z dużymi drzewami, geodeci mówią, że oni nie mają obowiązku tych drzew inwentaryzować, powinien projektant sam tę mapę wziąć

i te drzewa wrysować. Teraz odpowiedzialność się rozmywa, geodeci dali mapę do celów projektowych, projektant zobaczył, wrysował w to ścieżkę, zorientował się później, że coś nie pasuje. Wyjaśnił, że podobne sytuacje pojawiają się na przykład obecnie przy budowie wyniesionych przejść dla pieszych na ulicy Mickiewicza i Staszica, i wyniesione skrzyżowanie Konopnicka-Żwirowa i tam też wykonawca miał wykonać projekt, wykonawca wygrał przetarg, zlecił projekt do wykonania jakiemuś projektantowi i okazało się jak dochodzi do realizacji, że lampa jest w miejscu, gdzie obecnie jest drzewo. Czasy są takie, że rynek należy do wykonawcy, ceny są bardzo wysokie. Myślał, że na jesień powinno się to trochę uspokoić. Droga do Siedliska jest przykładem, porzucenia pracy przez wykonawcę. Są próby uzyskania dopłaty w przypadku budowy oświetlenia na Osiedlu Poniatowskiego, przy czym termin realizacji, czyli 120 dni nie jest terminem do uzasadnienia do tego, że by wykonawca domagała się dodatkowego wynagrodzenia. W przypadku budowy ścieżki na Logo, na pewno negocjacje będą trudne. Można się spodziewać, że te roszczenia są uzasadnione. Następnie poinformował o tym, że gmina rozwiązuje umowę z projektantem domów bloków komunalnych na ulicy Powstańców Wielkopolskich, bez realizacji do końca. Umowa podpisana w roku ubiegłym. Zdawał sobie sprawę, że takie tłumaczenia nie uzasadniają wszystkiego, natomiast podkreślił, że są to ciężkie czasy, jeśli chodzi o przygotowanie. Wyjaśnił, że dla gminy przy zgłoszeniu jest więcej pracy niż przy pozwoleniu na budowę. O ile przy pozwoleniu na budowę jest instytucja zmiany pozwolenia na budowę, to przy zgłoszeniu nie ma czegoś takiego i należy zgłoszenie robić jeszcze raz. Gmina żeby postawić kosz do koszykówki, potrzebna była mapa do celów projektowych, architekt musi zrobić plan zagospodarowania terenu do zgłoszenia do Starostwa. Takie są reguły.

Radna Aneta Flis dodała, że nawet jak mieszkańcy danego sołectwa chcieliby coś czynem społecznym wykonać, to nie mogą bo potrzebne są mapy, pozwolenia.

Pan Witold Putyrski przyznał rację radnej Anecie Flis. jeszcze raz podkreślił, że jeśli chodzi o drogi, 13 milionowe inwestycje to rzadkość. Wydatek jest bardzo znaczący, ale ceny trochę niepokoją.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zapytał o drogę do Siedliska. Czy mamy jakąś informację oficjalną co z tą drogą będzie? Czy będzie robiona, czy nie i kiedy to nastąpi? Czy te znaki drogowe będą jakoś uregulowane?

Pan Witold Putyrski poinformował, że Zarząd Dróg Wojewódzkich podpisał umowę z nowym wykonawcą tej drogi i ta inwestycja zostanie dokończona. Z poprzednim wykonawcą ZDW będzie się sądził i nie wiadomo ile to potrwa. Kolejno poinformował, że w kwestii drogi dla rowerów do Siedliska, potrzebna jest uchwała Sejmiku Województwa. Sejmik zwykle nie bardzo chce podejmować takie uchwały bo jest to sygnał dla innych gmin. Natomiast innego wyjścia nie ma. Kiedy to nastąpi będzie uchwała o przekazaniu tego zadania własnego gminie Trzcianka i później Burmistrz zwróci się do Rady Miejskiej z prośbą o podjęcie uchwały o przejęciu tego zadania przez gminę i ten projekt zrobić. W obecnym budżecie jest 100 tysięcy złotych na ten projekt, a na kolejny rok w WPF –ie jest zaplanowana kwota 150 tysięcy złotych. Te środki powinny wystarczyć. Jest jeszcze kwestia odszkodowań za grunty.

Radny Zygmunt Czarny zapytał o to czy wszystkie grunty pod obwodnicę musi wykupić gmina?

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że zależy jak na to patrzeć. Z prawnego punktu widzenia to jest to inwestycja Województwa. Tak się dzieje, że gminy muszą wykupić grunty pod obwodnicę a później przekazać je do Województwa. Na sesji Burmistrz przedstawi prezentację jak będzie wyglądał przebieg obwodnicy.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian podziękował za zreferowania ww. tematu.

Ad 5) Ustalenie planu pracy Komisji na II półrocze 2022 r.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zaproponował plan pracy komisji na II półrocze:

Lipiec:

1. Przerwa urlopowa.

Sierpień:

1. Stan przygotowań do dożynek gminnych.
2. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
3. Sprawy wniesione do Komisji.
4. Wnioski Komisji i ich realizacja.

Wrzesień:

1. Wnioski do budżetu na 2023 rok.
2. Spotkanie z przedstawicielem Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Trzciance.
3. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
4. Sprawy wniesione do Komisji.
5. Wnioski Komisji i ich realizacja.

Październik:

1. Spotkanie z przedstawicielem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.
2. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
3. Sprawy wniesione do Komisji.
4. Wnioski Komisji i ich realizacja.

Listopad:

1. Gospodarka leśna w gminie Trzcianka - stan i potrzeby.
2. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
3. Sprawy wniesione do Komisji.
4. Wnioski Komisji i ich realizacja.

Grudzień:

1. Prace nad budżetem na 2023 rok.
2. Ustalenie planu pracy komisji na I półrocze 2023 roku.
3. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.
4. Sprawy wniesione do Komisji.
5. Wnioski Komisji i ich realizacja.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zapytał czy ma ktoś uwagi do propozycji. Następnie poddał pod głosowanie plan pracy komisji na II półrocze. Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie plan pracy komisji na II półrocze 2022 r. w głosowaniu: **za – 7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Ad 6) Raport o stanie gminy. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy Trzcianka na 2021 rok.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poinformował, że sprawozdanie z wykonania budżetu to wiodący temat, którym zajmuje się Komisja Rewizyjna a pozostałe komisje powinny wypracować opinię i przekazać je do Komisji Rewizyjnej. Zaproponował zgłaszanie ewentualnych uwag do ubiegłorocznego budżetu oraz do jego realizacji jeśli są. Miał zastrzeżenie, że przychodzą środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na zagospodarowanie obszarów gdzie funkcjonowały w przeszłości Państwowe Gospodarstwa Rolne, były środki w czerwcu ubiegłego roku i nic się nie zadziało, cały rok minął i w tej chwili jesteśmy blisko po przetargu jednej z części tego dofinansowania. W międzyczasie była propozycja Burmistrza, ażeby te środki które przyszły podzielić na 3 zadania, Rada to zaakceptowała. Dotyczyło to zadań w Runowie, Nowej Wsi i Pokrzywnie. Z tymi podzielonymi środkami nic się nie zadziało, one na koniec roku znowu wróciły do budżetu i teraz do dyspozycji jest cała kwota. Martwi to, że są problemy z realizacją inwestycji, dodatkowo dochodzą podwyżki cen, a przez to sołectwo dużo traci. To było jego zastrzeżenie.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że oceny które są przedstawiane podczas

wywiadów w telewizji kablowej są wysoce niesprawiedliwe. Był czas w Urzędzie Miejskim, że było bardzo dużo dokumentacji, które były wykonane i odłożone na półkę i nigdy nie były zrealizowane. Przytoczył przykład budowy sieci gazowej w Stobnie, która od początku było wiadomo, że nie będzie realizowana. Następnie przyszła refleksja zarówno Burmistrzów jak i Rady Miejskiej, że rzeczywiście jest to działanie trochę bezsensowne bo co z tymi dokumentacjami robić, nie są one wieczne. To nie jest tak, że przygotowana dokumentacja będzie ważna przez kilka lat. W związku z tym przygotowywano dokumentacje bieżące na to, co było zaplanowane w budżecie albo w WPF-ie w takim bliskim możliwym do określenia na przyszły rok. Jak zaczęła się kadencja Burmistrza Jaworskiego to prawdę powiedziawszy mieliśmy gotową tylko dokumentację basenu, z pozwoleniem na budowę. Nie mieliśmy dokumentacji na realizację dróg, itd. Okazało się, że jak zmieniła się władza w Polsce, przyszedł Polski Ład i inne środki, tych środków było naprawdę dużo i taka ocena, że w Trzciance jest kiepsko a w innych gminach jest dobrze jest oceną wysoce niesprawiedliwą. Dodatkowy element, który ma wpływ i to bez znaczenia, czy chcemy, czy nie to niestety nasz powiat przespał sprawę digitalizacji map. To one powinny być zrobione dużo wcześniej za unijne pieniądze, nie wiedział z jakiego powodu nie zostały zrobione. Były takie gminy, który wykorzystały unijne pieniądze na digitalizację (czyli elektronizację) map. Gmina czekając na mapy, płaci naprawdę bardzo duże pieniądze, obecnie jest zupełnie inna technika przygotowywania tych map. Jeśli chodzi o Runowo to gmina złożyła zapotrzebowanie na mapy do geodetów wybranych w trybie przetargu i otrzymano informację, że mapy będą gotowe na styczeń br., otrzymaliśmy je pod koniec grudnia 2021 roku. Przez pół roku przygotowywano mapy, a tej dokumentacji nie mieliśmy. Teraz nauczonym doświadczeniem, prędzej robimy dokumentację projektową, np. opracujemy projekt techniczny sali przy SP 3, liczymy, że otrzymamy dofinansowane. Mamy zamiar w WPF-ie przystąpić do opracowania dokumentacji Przychodni

Lekarskiej w Siedlisku, z wyprzedzeniem projektujemy drogi, bo znamy programy, chcemy złożyć wnioski o dofinansowanie. Słyszając, że w gminie inwestycyjnie nic się nie dzieje czuł się razem ze swoimi pracownikami niesprawiedliwie oceniany. W przeszłości wiele inwestycji można było dokonywać na zgłoszenie, obecnie to się zmieniło na tyle, że każda działalność na terenie publicznym wymaga map do celów projektowych, wymagane jest pozwolenie na budowę. Pewnie są gminy, które z tych dokumentacji odłożonych na półkę nie zrezygnowały i mają dokumentację przygotowaną. Nauczyliśmy się poprzez doświadczenie, bo realizujemy projekty na przyszłość. W tym roku wydaliśmy 300 tysięcy złotych na projekty drogowe, w ubiegłym 200 tysięcy. Tych dokumentacji powstaje, lada moment skoro jest zapewnienie, że chcemy jako gmina budować basen trzeba będzie znaleźć wykonawcę na wykonanie dokumentacji technicznej. Trzcianka-Południe, plan trwał długo, myśleliśmy, że we wrześniu ubiegłego roku będzie zrealizowany, wniosek do Polskiego Ładu złożony, otrzymaliśmy 5 mln złotych, ale plan dopiero został teraz opublikowany pod koniec maja w Dzienniku Urzędowym, a na dodatek wszczęto postępowanie przez Wojewodę. Wygląda tak jakby Runowo było od kreską, naprawdę robimy wszystko co tylko możemy.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zapytał czy była w przeszłości dokumentacja na Runowo stworzona?

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że była taka dokumentacja sporządzona w przeszłości, to było bardzo dawno wykonane.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że dopiero teraz projektowana jest ta druga droga w Runowie, a ona powinna już być projektowana w zeszłym roku.

Pan Witold Putyrski był wiadomy tego, że pojawiają się porażki, natomiast prosił, aby wziąć pod uwagę, że jeśli wydaje się 26 mln a jest ponad 60 inwestycji to jest dużo pracy. Podkreślił, że nie ma takich działań, w których można było gminę posądzić o zbędną zwłokę. Każda inwestycja jest traktowana

na równi.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że wiadomo, że to Rada Miejska w głosowaniu zadecydowała o podziale środków, które przysły konkretnie na Runowo, ale pomysł był Burmistrza. Podzielono środki, a później na koniec ubiegłego roku z powrotem je zwrócono.

Radna Janina Kamińska poprosiła Zastępcę Burmistrza, aby przyszedł na posiedzenie Komisji Rewizyjnej, która odbędzie się 13 czerwca, ponieważ była zwrócona uwaga na to, że Burmistrz celowo opóźnia niektóre inwestycje, trochę niedowierzano sytuacji z mapami, w związku z tym prosiła, aby na komisji też zapewnienia padło. Przeprosiła, z eona to zaproponowała.

Radna Jadwiga Durejko wypowiedziała się, że jeżeli chodzi o sytuacje o której mówiła radna Janina Kamińska, to z komisji został złożony wniosek z prośbą o odpowiedź.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że jest gotów powtarzać to, co powiedział na posiedzeniu komisji, na każdej innej komisji Rady Miejskiej.

Radny Józef Łastowski dodał, że faktycznie w opinii publicznej są głosy, że wiele inwestycji jest opóźnionych, mówi się o nich, ale ich się nie realizuje. Dlatego na tej ważnej sesji absolutoryjnej, musi Burmistrz wyraźnie powiedzieć o tych inwestycjach, o których mówił, że są rozpoczęte, albo nawet nie są rozpoczęte a o których dawno mówił, co jest przyczyna takiego stanu rzeczy. On jako radny rozumiał jakie są przyczyny, ale społeczeństwo tego nie wie.

Pan Witold Putyrski dodał, że on rozumie to, że społeczeństwo może się w tym nie orientować.

Radny Józef Łastowski dodał, że ciężko jest przekonać ludzi, a jak padnie to na sesji, że z takich a nie innych powodów jest opóźnienie jakiejś inwestycji to wtedy sytuacja się wyjaśni.

Pan Witold Putyrski dodał, że kolejnym przykładem jest dmuchany zamek na Logo, cały czas trwa procedura uzyskania decyzji pozwolenia wodno-prawnego. Każdy ma swoje zadania, szkoda tylko, że jest ich aż tak dużo.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że w innych gminach procedura wydania pozwolenia na budowę przebiega bardzo sprawnie, być może ma na to wpływ ta elektronizacja map.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że jeżeli chodzi o wydawanie pozwoleń na budowę to Burmistrz Jaworski też o tym mówił, zatrudniono trzecią osobę, która posiada uprawnienia do przygotowywania decyzji o warunkach zabudowy. Patrząc na Raport o stanie gminy, warto spojrzeć na lata ubiegłe, gdzie ilość decyzji o warunkach zabudowy zmalała. Nie w ilości jest sęk tylko w ilościach stron, bo jeżeli sposoby, które mają dziesiątki działek na fotowoltaikę, bo to ich kosztuje niecałe 600 zł, to urzędnik musi sprawdzić każdą działkę, dojść kto jest właścicielem, każdego poinformować, że wszczęto postępowania, a jak okaże się że sprawy spadkowe nie są załatwione, należy przygotować odpowiednie pismo do sądu z zapytaniem czy takie postępowania spadkowe było prowadzone, to są rzeczy, które wymagają tyle czasu. Opracowania projektów zlecamy także osobom na zewnątrz, przynajmniej kilkadziesiąt takich decyzji przygotowały panie architektki z Piły, oczywiście odpłatnie. Przede wszystkim te farmy fotowoltaiczne to dla gminy utrapienie.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian stwierdził, że nie wiadomo ile z tych uzgodnień wniosków o te instalację fotowoltaicznych będzie realizowanych i cała praca okaże się niepotrzebna.

Pan Witold Putyrski dodał, że Burmistrz i urzędnicy mają obowiązek realizować zadanie podjęte przez Radę.

Radny Józef Łastowski zauważył już na kilku komisjach, że pada jakaś propozycja, na którą wszyscy się zgadzają, mija miesiąc, dwa, docierają jakieś informacje i po pewnym czasie radni się rozmyślają. To nie jest zarzut do Burmistrza.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że to Burmistrz wychodzi z propozycją, a my możemy mieć pretensję do samych siebie, że się temu bliżej nie przyjrzelśmy.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że jeżeli chodzi o dmuchane boiska to odbyło się spotkanie, ale odpowiedzi były różne o funkcjonowaniu, są one rzeczywiście drogie w utrzymaniu.

Pan Witold Putyrski powtórzył jeszcze raz, że Burmistrz jest organem wykonawczym, urzędnicy wykonują to, co radni uchwalą i nie można mieć pretensji, jeżeli większość radnych coś przegłosuje.

Radna Aneta Flis dodała, że słuchając radnej Jadwigi Durejko, że te dmuchane boiska się nie opłacają, są nieekonomiczne, w takim razie basenu też nie budujmy.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że absolutnie nie neguje potrzeby budowy sali w Łomnicy czy w Białej. Radnej jedynie zależy na tym jakie będą koszty utrzymania, bo otrzymywali informacje, gdzie takie dmuchane balony były montowane i okazało się, że w niektórych miejscowościach tyle jest wydawane na ogrzewanie sali, co na samą szkołę.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że Rada to przyjęła, Burmistrz ma obowiązek to wykonać, ale Burmistrz to proponował, to była jego propozycja.

Radna Jadwiga Durejko dodał, że były rozmowy z Burmistrzem i Burmistrz bardzo chciał te sale dmuchane budować.

Radna Janina Kamińska dodała, że gdyby Rada tego nie zatwierdziła, to Burmistrz by tego nie wykonał. Co to ma zaznaczenie, kto to wymyślił?

Radny Józef Łastowski zabrał głos, ponieważ on jakby ten temat wywołał. Kolejny raz przypomniał, że zdarza się taka sytuacja, że radni przegłosują coś podczas sesji, a po jakimś czasie zmieniają zdanie, tak samo było przy sprawie związanej z działkami dla firmy JOSKIN. Nie atakował w tym momencie Burmistrza.

Pan Witold Putyrski dodał, że każdy z nas ma inne pomysły. Kiedy była taka sytuacja, że radni chcieli zablokować budowę kompostowni w Trzciance i wtedy się udało. Jeżeli Rada podejmąby decyzję, że nie buduje balonowych boisk

to tak by było, ale jeśli zostały przegłosowane to są.

Radna Jadwiga Durejko stwierdziła, że w obrębie działalności Burmistrza i Rady, którzy głosują „za”, zwiększamy co chwilę podstawowe wydatki, pozainwestycyjne. Zaczyna brakować nam środków na bieżące wydatki. Wyjaśniła, że jest sporo takich inwestycji, które generują duże wydatki bieżące.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że w tej kadencji raczej nie powinno myśleć się o budowie basenu, chociaż z zapowiadanego dofinansowania warto skorzystać. Może zrobić tak, że skoro myślimy o basenie, to poboczne inwestycje wykonywać takie, które nie generują kosztów bieżących. Był za inwestycjami na wsiach i żeby tam też się działo, tylko obawiał się z czego później będą środki na bieżące utrzymanie.

Radna Janina Kamińska dodała, że pan Przewodniczący Rady pisze, że 25-27 mln dostaniemy od Pana Czarneckiego na budowę basenu. Od początku jest za budową basenu, nie wyobrażała sobie, aby teraz zagłosować przeciw. Miała nadzieję, że tak jak w tym roku samorzady otrzymywały po 10 mln złotych z funduszu inwestycyjnego, tak w przyszłym roku ma być po 20 mln złotych na gminę. Miała nadzieję, że te 20 mln złotych oprócz tych obiecanych 25-27 mln złotych na basen nasza gmina otrzyma.

Radna Aneta Flis dodała, że w przeszłości były wypowiedzi kierowane do sołtysów z usta ówczesnego burmistrza Czarneckiego, że inwestycja polegająca na budowie basenu może skończyć się, że nie będzie środków nawet na profilowanie.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian potwierdził, że jest takie zagrożenie.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że chyba każdy z obecnych zdaje sobie sprawę, że wybudowanie to jest pierwszy i pewnie najłatwiejszy etap. Gdyby tak się przejechać po okolicznych basenach, o różnych porach dnia to można zauważyć, że tłumów tam nie ma. A my zakładamy, że w Trzciance będą tłumy.

Radna Jadwiga Durejko wyjaśniła, że ona jest za budową basenu ze

względu na młodzież, dzieci, aby mogły się uczyć pływać. Wtedy może trzeba będzie pomyśleć o tym, aby na inne działania mniej środków przeznaczać.

Radna Janina Kamińska dodała, że warto zrobić porządek z Trzcianka-Południe, być może pojawi się nowy, duży inwestor i gmina będzie miała pieniądze.

Radny Józef Łastowski przytoczył historię jednego burmistrza, który pod naciskiem społeczeństwa zgodził się na wybudowanie basenu, a po latach bardzo tego żałował, ponieważ koszty utrzymania okazały się bardzo wysokie.

Radny Zygmunt Czarny dodał, że temat basenu przewija się od kilku lat. Społeczeństwo już nie wierzy w to, że ten basen kiedykolwiek powstanie. Był jeden burmistrz, który taki basen mógł wybudować, w tych czasach kiedy powstał basen w Kaczorach.

Radna Aneta Flis dodała, że w szkole, w Łomnicy taki basen mógł powstać, była tylko kwestia zatrudnienia ratownika. Materiały były, środki były, tylko ratownika nie było i wszystko upadło.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Trzcianka na 2021 rok.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Trzcianka na 2021 rok w głosowaniu: **za – 3, przeciw – 2, wstrzymujących się – 2.**

Ad 7) Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej Trzcianki.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi analizowała następujące projekty uchwał:

- Projekt uchwały w sprawie odpowiedzi na skargę.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian odczytał § 1 projektu uchwały. Poprosił pana Witolda Putyrskiego o przybliżenie tematu, czego skarga dotyczy.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że skarżący są właścicielami dwóch działek, które w planie zagospodarowanie przestrzennego są przeznaczone pod tereny upraw rolnych, oznaczone symbolem R, co wyłącza inne zagospodarowanie w inny sposób. Skarżący skarżą, że to pozbawienie ich

możliwości wykorzystanie własnej nieruchomości według własnego uznania, że łamana jest Konstytucja. Zgodnie ze studium te działki przeznaczone są pod uprawy rolne i tak też zostały opracowane z miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Siedlisko jest trudnym tematem jeśli idzie o budowę chlewni czy inne wykorzystanie. W skardze zarzuca się, że Burmistrz wybiórczo przygotował plan, a Rada go uchwaliła. Jak weźmie się pod uwagę historię i spotkanie wiejskie, które się w Siedlisku odbywały, te pomysły Komisji o podziale Siedliska na kilka części i przygotowywanie planów jeden za drugim, wydaje się że na tych kilkunastu stronach uzasadnienia starano się wykazać, że skarga nie ma racji bytu. Oddalenie skargi w całości. Rada ustosunkowuje się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, a później Burmistrz przekazuje skargę, łącznie z odpowiedzią na nią do WSA w Poznaniu.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zadał pytanie czy jeżeli rolnik ma tam własne grunty to na nich może zabudowę siedliskową tych gruntów posiadać?

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że jak jest plan zagospodarowania przestrzennego to nie może. W 2020 roku była podjęta uchwała przez Radę Miejską w sprawie miejscowego planu zagospodarowanie przestrzennego gminy Trzcianka we wschodnim rejonie wsi Siedlisko.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że plan zagospodarowania był opracowany ze względu na to, że skarżący chcieli postawić chlewnię. Następnie wyjaśnił, że skarżący złożył wniosek o warunki zabudowy, później była podjęta uchwała w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego, która mu to zablokowała.

Radna Aneta Flis wyjaśniła, że to nie dla skarżącego, prędzej był wniosek innej osoby i dlatego tę uchwałę podjęto.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian podtrzymał swoją wcześniejszą wypowiedź. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie odpowiedzi na skargę.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **za – 4, przeciw – 1, wstrzymujących się – 2.**

-Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2021-2035 oraz projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 rok.

Przewodniczący komisji poprosił pana Witolda Putyrskiego o wyjaśnienia odnośnie ww. projektów uchwał.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że plan dochodów zwiększa się o kwotę 4.676.084,00 zł, w tym 50.000,00 zł dofinansowanie na rozbudowę placu zabaw w Radolinie w ramach programu „Pięknieje Wielkopolska Wieś”, 50.000,00 zł na pomoc z tego samego programu na modernizację sali wiejskiej w Białej, ponad 680.000,00 zł jest to subwencja oświatowa, prawie 3.600.000,00 zł dotacja celowa z budżetu państwa na budowę Środowiskowego Domu Samopomocy w Trzciance, temat wraca, Rada Miejska podjęła odpowiednie uchwały, które upoważniały Burmistrza do podjęcia działań związanych z przygotowaniem przed realizacją ŚDS. Ten dom ma być realizowany na ulicy Wita Stwosza, na zapleczu Muzeum. Z tego 3,5 mln zł jest na zadanie inwestycyjne a 58.200,00 zł na pierwszy miesiąc utrzymania tego ośrodka, zakładając że będzie tam 30 uczestników.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dopytał co z kolejnymi miesiącami?

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że jest tak samo, jest odpowiednia kwota, która wynika z przepisów rangi wyższej, że na każdą osobę w ŚDS w tej chwili jest to kwota około 1,700 zł miesięcznie. Dofinansowanie będzie stałe. Problem techniczny pojawi się wtedy, kiedy wybudujemy Środowiskowy Dom Samopomocy, ponieważ umowa na dofinansowanie będzie mówiła, że

Burmistrz ma zrealizować to zadanie do końca bieżącego roku. Projekt i pozwolenie na budowę jest. Jest to problem, żeby przez te pół roku to wybudować. W kosztach jest też wyburzenie tego obiektu, który się w tym momencie na tym terenie znajduje. Obawy są, że po przetargu okaże się, że zabraknie środków. Jak prowadzi się rozmowy z wykonawcami to niby wszystko jest możliwe, nie wiadomo tylko czy wszystko jest mądre. Wykonanie takiego obiektu w ciągu pół roku, pomijając fakt, że wykonawca może „rzucić” wszystkie siły, załatwiając pozwolenia, użytkowania, zanim wybuduje, może to zrobić, z tym że to też kosztuje, a po wtóre są technologiczne wymagania takie, że szybkie budowanie może spowodować problemy. 30 maja br. gmina otrzymała pisemne potwierdzenie, że te pieniądze zostały nam przeznaczone, wcześniej były to informacje na profilu na portalu społecznościowym Wojewody i Posła.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dopytał co w przypadku, kiedy w ciągu tego pół roku nie uda się tego wykonać?

Radna Aneta Flis dodała, że wtedy trzeba będzie oddać te środki.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że trzeba byłoby mieć bardzo duże zaufanie i mieć własne środki w budżecie. Ta kwotę na realizację mamy, znajdujemy środki własne, wprowadzamy je do budżetu, wykonawcę mamy już po uchwaleniu budżetu, realizujemy, wierząc w to, że dostaniemy te pieniądze, bo inaczej jest to karkołomne przedsięwzięcie ze względów technicznych. Rozmawiano wcześniej z potencjalnymi wykonawcami, którzy stwierdzili, że jest to możliwe, ale trzeba wziąć to pod uwagę, że będzie to droższe.

Radna Aneta Flis zapytała, czy gdyby teraz zrezygnować i wnioskować w kolejnym roku o to.

Pan Witold Putyrski dodał, że gmina wnioskuje trzeci rok z rzędu wnioskując o te pieniądze. Jest to kwestia już rozmów na wyższych szczeblach, na zasadzie wiary w to, że jak zaczniemy budować to od lutego, że te pieniądze w przyszłym roku się pojawią. W każdym powiecie taki ośrodek powinien

funkcjonować. Dwa samorządy dostały takie dofinansowanie. W Sypniewie funkcjonuje już taki Środowiskowy Dom Samopomocy. To nie jest całodobowy dom, jest to dom dla osób z zaburzeniami psychicznymi, dla mieszkańców całego powiatu, zapotrzebowanie jest. W zamierzeniu to opieka i chęć przyniesienia ulgi tym osobom, które zajmują się tymi chorymi osobami. Projekt został wykonany dwa lata temu, pozwolenie na budowę zostało zaktualizowane, pod tym względem jesteśmy gotowi. Kwestie niepewne to czy zdążymy, czy będzie wykonawca i za jaką kwotę. Jak przeprowadzimy przetarg to będziemy wiedzieć na czym stoimy.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dopytał o kwotę 680.676,00 zł zwiększenie subwencji oświatowej dla gminy Trzcianka, tytułem czego są te środki? Zwykłego wyrównania?

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że tak. Następnie kontynuował omawianie ww. projektu – 263.448,00 zł dofinansowanie na realizację projektu „Czas na CUS”, 50.000,00 zł – pomoc finansowa na zadanie inwestycyjne pn. „Zielona Sala Wykładowa w Muzeum Ziemi Nadnoteckiej”, w zmianach wydatkowych będzie to również nasz udział – 48.100,00 zł. Dodatkowo wyjaśnił, że wprowadza się zmianę klasyfikacji, przenoszenia między paragrafami, nie wpływają one na kwoty dochodów. W wydatkach zachodzi zmiana paragrafów przy zadaniu inwestycyjnym dotyczącym budowy dróg dojazdowych do pól – kwota 787.250,00 zł. Zwiększa się o kwotę 50.000,00 zł wydatki na zadanie Modernizacji Sali wiejskiej w Białej i 50.000,00 zł zwiększa się wydatki na Rozbudowę placu zabaw w Radolinie – to są te kwoty, które dostaliśmy z dofinansowania. Zwiększa się o kwotę 70.620,00 zł wydatki inwestycyjne na projekty techniczne dróg . W budżecie było 300.00,00 zł na ten cel zapisane, te środki zostały już skonsumowane, a chcemy jeszcze realizować te projekty dalej, również w tym zakresie, które pozwolą przygotować te inwestycje zitowskie (POSI II). Zmniejsza się o 75.000,00 zł wydatki na zadanie inwestycyjne – budowa wyniesionego skrzyżowania ulic: Konopnickiej

i Żwirowej, umowa podpisana, właściwie te pieniądze są w za dużej wysokości. 14.970,00 zł zmniejszenie wydatków na odsnieżanie dróg, 7.000,00 zł zmniejsza się wydatki na przeglądy techniczne dróg, zmniejsza się także wydatki o kwotę 5.000,00 zł na usuwanie barier architektonicznych. W dziale 900 zaproponowane jest zwiększenie o 30.000,00 zł na zadanie pn. „Doświetlenie przejść dla pieszych”, ul. Sikorskiego, za rondem Niepodległości oraz na ulicy Fabrycznej przy Bibliotece Publicznej, pozwoli to na realizację tych dwóch przejść dla pieszych. Zmniejsza się o kwotę 3.600,00 zł wydatki inwestycyjne za zadanie „Budowa drewnianej wiaty rekreacyjnej w Wapniarni Trzeciej”.

Radna Jadwiga Durejko zapytała jaką ostatecznie cenę ma ta wiatka?

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że był to koszt 76.365,15 zł, na całe zadanie, także na kosztorysy. Wynagrodzenie za wiatkę dla wykonawcy wynosiło 74.980,15 zł, a te 2 tysiące to koszty przygotowawcze.

Radna Jadwiga Durejko zapytała o wysokość dofinansowania.

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że 13.200,00 zł.

Radna Jadwiga Durejko stwierdziła, że wątpliwe jest realizowanie takich projektów, dofinansowanie było 13 tysięcy, po stronie gminy miało być dołożone 20 tysięcy, a w rzeczywistości wyszło, że gmina musiała dołożyć ponad 60 tysięcy złotych. Pytanie jest zasadnicze, bo mieszkańcy dostali za te 70 tysięcy tylko wiatkę, może warto byłoby przeznaczyć te 70 tysięcy na inne zadanie.

Pan Witold Putyrski stwierdził, że gdyby chcieli salę wiejską to musiałyby być 700 tysięcy złotych.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zarządził 5 minut przerwy.

Po przerwie kontynuowano analizę materiałów na sesję.

Pan Witold Putyrski poinformował, że o 96.050,00 zł zwiększa się wydatki na zadanie inwestycyjne pn. „Modernizacja budynków komunalnych”. To są te środki z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na modernizację tych mieszkań na ulicy Chełmońskiego. Dwa duże wydatki

majątkowe realizowane przez pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, tj. termomodernizacja dwóch wielorodzinnych budynków komunalnych na Kopernika 9 i Sikorskiego 40. Przyznana nam została pożyczka. Przenosi się kwotę 10.000,00 zł z zadania inwestycyjnego pn. „Termomodernizacja budynku mieszkalnego przy ul. Kopernika 9” na zadanie inwestycyjne pn. „Termomodernizacja budynków mieszkalnych – dokumentacja techniczna”. Pojawiają się nowe zadania związane z ZIT-ami, tj. 19.000,00 zł opracowanie strategii zintegrowanych inwestycji terytorialnych miejskiego obszaru funkcjonowania Piły, 6.500 zł – obsługa zintegrowanych inwestycji terytorialnych miejskiego obszaru funkcjonalnego Piły, 10.000,00 zł – monitoring programu rewitalizacji gminy Trzcianka. Zwiększa się o kwotę 3.000 zł wydatki na obsługę agregatu prądotwórczego, zmniejsza się także o kwotę 3.000,00 zł wydatki bieżące na utrzymanie OSP. Plan wydatków w szkołach – 734.046,00 zł to wynika z tej subwencji, natomiast duża zmiana w remontach, o 300.000,00 zł zwiększamy wydatki na remonty bieżące w szkołach podstawowych, jest to związane z nakazem sanepidu związanego z remontem w Szkole Podstawowej Nr 1 (pomieszczenia na piętrze). Zwiększa się o kwotę 13.440,00 zł wydatki na doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli. Między paragrafami przenosi się plan wydatków dotyczący wsparcia dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym - Granty PPGR. Cały Dział 851 Rozdział 85153 zwalczanie narkomanii wynika z planu wydatków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W związku z przyznaniem dotacji celowej z budżetu państwa na zadania zlecone wprowadza się wydatki w kwocie 3.573,630,00 zł z tego 3.515.430,00 zł na budowę nowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Trzciance wraz z zakupem pierwszego wyposażenia, 58.200,00 zł na utworzenie 30 nowych miejsc – środki na bieżącą działalność. W dziale 900 zmniejsza się o kwotę 8.760,00 zł wydatki bieżące na opłaty za wody opadowe.

Zmniejsza się o 5.000,00 zł wydatki na zakup ławek i koszy i przeznacza się na utrzymanie zieleni w mieście.

Członkowie komisji zgłosili, że z utrzymaniem zieleni nie jest za dobrze, pobocza nie są koszone.

Radny Józef Łastowski dodał, że rzeczywiście jak został rozstrzygnięty przetarg to był pozytywnie zaskoczony bo firma, która przetarg wygrała weszła i plac zabaw kosiła, obecnie na placu zabaw trawa nie jest wykoszona a jest bardzo wysoka. Zgłosił to do odpowiedniej osoby. Plac zabaw w pierwszej kolejności powinny zostać wykoszone.

Pan Witold Putyrski dodał, że to przykład, że przepisy prawa wiążą czasami ręce urzędników. Wygląda to tak, że jest przetarg, jest kilka ofert i wygrywa ta najkorzystniejsza mimo, że odczucia urzędników są inne. Takie są przepisy.

Radny Zygmunt Czarny zapytał czy teren wokół CIS-u i park przed CIS-em to należy do CIS-u? Oni są zobowiązani go utrzymać w czystości?

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że do CIS-u należy CIS i teren wokół budynku. Fontanna, brodzik, park, drogi dookoła Placu Poczтового są gminne. 30.000,00 zł – zwiększenie wydatków na doświetlenie dwóch przejść dla pieszych. Co do zapisu dotyczącego Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Rychliku to są to tylko przeniesienia między paragrafami, nic się nie zmienia jeśli idzie o kwoty, natomiast 98.100,00 zł planuje się wydatki inwestycyjne na realizację przedsięwzięcia pn. „Zielona Sala Wykładowa Muzeum Ziemi Nadnoteckiej”, dofinansowanie 50.000,00 zł z budżetu województwa wielkopolskiego, 48.100,00 zł wkład gminy. Przenosi się plan dotacji celowej dla Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury na uzupełnienie wkładu własnego w kwocie 76.021,00 zł. Zmniejsza się o kwotę 89.700,00 zł wydatki inwestycyjne na zadanie pn. „Budowa oświetlenia boiska treningowego na terenie OSIR”, w ramach budżetu obywatelskiego. Gdy wykonano dokumentację techniczną okazało się, że to zadanie kosztowałoby 200.000,00 zł a nie 89 tysięcy. W

związku z tym prosba taka, aby to zadanie z tegorocznego budżetu wypisać, natomiast ono znalazło się w Wieloletniej Prognozie Finansowej na rok przyszły. Wszystkie te zmiany budżetowe znalazły odzwierciedlenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Nowe zadania w WPF to budowa tego oświetlenia boiska treningowego na terenie OSIR, Doradztwo zawodowe w kształceniu nauczycieli Erasmus+, opracowanie gminnego programu rewitalizacji (centrum przesiadkowe i dworzec PKP), utworzenie przychodni lekarskiej w miejscowości Siedlisko.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zapoznała się z projektami uchwał.

-Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu (Kopernika 9 i Sikorskiego 40)

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że jest to konsekwencja zapisów w projekcie uchwały budżetowej. Do zaciągnięcia tej pożyczki z WFOŚiGW na termomodernizację, te zmiany były już w budżecie zapisane, konieczne jest podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia tych pożyczek.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu (Kopernika 9).

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0. (Kopernika 9)**

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu (Sikorskiego 40).

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0. (Sikorskiego 40)**

-Projekt uchwały w sprawie współdziałania z powiatem czarnkowsko-trzcianeckim przy realizacja zadania z zakresu promocji

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

-Projekt uchwały w sprawie górnych stawek opłat za usługę odbierania odpadów komunalnych ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy oraz za usługę opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że Rada Miejska ma taką kompetencję, że ustala górne stawki tych usług, tzn. firmy, które mają koncesję na realizację tego typu usług, tzn. zbiórkę tych odpadów pochodzących z tych terenów niezamieszkałych, od firm na przykład oraz nieczystości płynnych. Rada ma możliwość ustalenia tych górnych stawek. Zwróciły się dwie firmy,. Które działają na naszym gminnym rynku, czyli KOMBUD i Altvater o zwiększenie tych stawek maksymalnych. Średnio rzecz biorąc propozycja tych dwóch firm sięgała 150% podwyżki, pan Burmistrz zaproponował średnio podwyżkę w wysokości 100%. Dla przykładu jeśli odpady nie są segregowane pojemnik 110 l-120 l - 80 zł, a było 35 zł w tej chwili, 56 zł było za 240 l, 110 zł jest teraz proponowane, 217 zł było za 110 l, 350 zł jest teraz proponowane. To są stawki maksymalne i każdy przedsiębiorca ma możliwość negocjować z jedną bądź drugą firmą, która tego typu usługi świadczy. Ograniczanie tych stawek w sposób taki sztuczny powoduje, że te firmy mogą odmawiać tego typu realizacji. Wydają się te podwyżki wyważone. Jeśli chodzi o nieczystości płynne to te zaproponowane nowe stawki dotyczą wszystkich, którzy mają szamba. Te propozycje to górna stawka opłat. To nie jest stawka obowiązkowa, jeśli ktoś tego typu usługi świadczy to maksymalnie za daną usługę może taką opłatę pobrać.

Radny Zygmunt Czarny chciał się upewnić czy ta uchwała nie dotyczy mieszkańców.

Pan Witold Putyrski odpowiedział, że to dotyczy terenów niezamieszkałych.

Radny Zygmunt Czarny dopytał czy dotyczy to też ogródków działkowych? Bardzo wysokie są opłaty za odpady z ogródków działkowych.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że mimo, iż gmina jest właścicielem spółki KOMBUD, to żaden organ poza zarządem nie może nakazać kierunku działania jeśli chodzi o stawki.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zapytał skąd wynikają spore różnice w cenie za wywóz odpadów od przedsiębiorców. Za taki sam pojemnik KOMBUD zażądał 200 zł, a Altvater 50 zł.

Pan Witold Putyrski stwierdził, że w takim wypadku należy umowę podpisać z Altvaterem.

Radna Aneta Flis dodała, że zarówno Altvater wnioskuje o podwyżki i tak samo KOMBUD.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: za – 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 2.

-Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowanie przestrzennego miasta Trzcianki w rejonie ulicy Fabrycznej.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił jakiego terenu dotyczy ten plan. Początkowo miała tam być zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. Po zbadaniu rynku okazało się, że nie ma na takie mieszkalnictwo zapotrzebowania, stąd Spółdzielnia Mieszkaniowa złożyła wniosek, który dotyczył, aby mogła tam być zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Cała procedura przeszła bez uwag.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego przyjęcia nieruchomości niezabudowanej na własność gminy Trzcianka od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że dotyczy to terenu przy jeziorze Logo, stanowiący de facto obecnie plażę, natomiast właścicielem jest KOWR, i żeby taką działkę pozyskać na cele publiczne, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego potrzebna jest uchwała rady o wyrażenie zgody na to nabycie. Wartość tej działki przekracza 100 tysięcy złotych, powierzchnia prawie 36 arów. Gmina przejmuje tę działkę nieodpłatnie, chodzi o plażę.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

- Projekt uchwały w sprawie zwolnienia z opłaty za pobyt dziecka w punkcie opieki sprawowanej w formie dziennego opiekuna prowadzonego przez gminę Trzcianka dla obywateli Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że taki punkt znajduje się na ulicy Chełmońskiego, w tej chwili 8 dzieci tam uczestniczy. Panie z Ukrainy, które zostały zatrudnione w tym punkcie, mieszkają tam. Ta uchwała pozwala na zwolnienie z tej opłaty tej 8 dzieci do końca sierpnia br.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w głosowaniu: **za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

- Projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr VI/45/19 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 28 lutego 2019 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych dotyczących budżetu obywatelskiego gminy Trzcianka.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że zmiany polegają na tym, że do tej pory budżet obywatelski był dzielony na 2 projekty miejskie i 2 projekty wiejskie, kwota na jeden projekt wynosiła około 93.000,00 zł na każdy z tych projektów. Natomiast proponuje się w tym projekcie zmianę, aby były tylko dwa projekty budżetu obywatelskiego zwyciężały, tj. jeden w mieście, drugi na wsi. Druga zmiana doprecyzowuje jakiego typu zadania miałyby być. Trzecia zmiana dotyczy harmonogramu konsultacji społecznych z mieszkańcami gminy Trzcianka w sprawie budżetu obywatelskiego.

Radny Józef Łastowski zapytał co w przypadku kiedy komisja weryfikacyjna uzna dany projekt za zły?

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że komisja nie może uznać, że dany projekt jest zły. Komisja może stwierdzić, że dany projekt może przekroczyć limit jaki będzie przeznaczony na projekt. W takim przypadku taki projekt zostanie odrzucony. Te zmiany mają na celu urealnienie.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że dobrze, że taki budżet jest, ale jest bo społeczeństwo się uruchamia, natomiast jest to nierealne do zrealizowania, ponieważ nasza gmina nie ma tak dużego budżetu. Są rady sołeckie, które mają określone budżety na terenach sołectw.

Radna Aneta Flis uważała, że budżety obywatelskie powinny być pisane, w sensie takim, że gmina będzie na bieżąco wiedziała, jakie są oczekiwania społeczeństwa i może w budżecie gminy na przyszłe lata to zaplanować. Wiadomo, że wydatki na budżet obywatelski są co roku coraz wyższe. Gmina nie ma aż tak dużo pieniędzy, aby w te budżety inwestować. Uważała, że powinny być zgłaszane takie wnioski do budżetu gminy i rada powinna podejmować ostateczną decyzję jaki projekt zrealizować w danym roku.

Pan Witold Putyrski przyznał, że jest to przedsięwzięcie bardzo kosztochłonne. Weryfikacja tych projektów budżetu obywatelskiego powinna być bardzo dokładna, aby nie okazywało się, że są generowane dodatkowe koszty. Wiadomo, że społeczeństwo się uaktywnia przy tym budżecie obywatelskim.

Radna Jadwiga Durejko stwierdziła, że skoro jest zaplanowane ponad 300 tysięcy na budżet obywatelski to równie dobrze można te środki przeznaczyć na jeden konkretny cel.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian dodał, że budżety sołeckie uspołeczniają i uświadamiają mieszkańców.

Pan Witold Putyrski dodał, że teraz bardzo dużo sołectw zapoczątkowało w swoich miejscowościach rozbudowę linii oświetleniowych, przy współpracy z gminą.

Radny Józef Łastowski stwierdził, że te budżety sołeckie się sprawdzają, natomiast mowa jest o budżecie obywatelskim. Myślał, że te zmiany zaproponowane w tym projekcie uchwały idą w dobrą stronę, tylko powstaje pytanie zasadności funkcjonowania tego funduszu obywatelskiego. Może zmiany podać, a w kolejnym kroku całkowicie ten budżet obywatelski zlikwidować. Wygrywają projekty za 90 tysięcy, a kosztować będą ostatecznie 200 tysięcy, tak nie może być.

Radna Jadwiga Durejko dodała, że gdyby ta uchwała miała dalej funkcjonować to te zmiany zaproponowane są w porządku, natomiast radna zamiast zmian zawnioskowała o niepodjęcie uchwały oraz przygotowanie uchwały uchylającej Uchwałę Nr VI/45/19 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 28 lutego 2019 r. w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych dotyczących budżetu obywatelskiego gminy Trzcianka.

Komisja Środowiska i Rozwoju Wsi zaopiniowała ww. wniosek w głosowaniu:

za – 6, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

Ad 8) Wnioski Komisji i ich realizacja.

Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zapytał o spotkanie w temacie konfliktu wilk-człowiek, dodał, że występują także rysie na naszym terenie. Jest to problem.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że na spotkaniu był obecny przedstawiciel Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Mają być montowane kamery-pułapki, które potwierdziłyby obecność tych zwierząt na Terenia naszej gminy. Nie wiadomo w którą stronę to pójdzie. Taką zgodę na ewentualne odstrzelenie lub odstraszenie danego zwierzęcia wydaje RDOŚ, ale musi być to potwierdzone nagraniami z kamer – pułapek.

Radny Zygmunt Czarny zwrócił uwagę na fakt parkowania samochodów w zatoczkach służących do nawracania (na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej). Prosił o interwencję w tej sprawie.

Pan Witold Putyrski wyjaśnił, że jeśli dotyczy to zatoczek na terenie spółdzielni, to zarządca tego terenu jest spółdzielnia mieszkaniowa. Nie mamy wpływu na tych, którzy nie przestrzegają przepisów prawa drogowego.

Radny Józef Łastowski zawnioskował, aby wykosić trawę na placach zabaw na terenie miasta.

Radny Józef Łastowski wyjaśnił, że na ulicy Gorzowskiej za budynkami były wycinane gałęzie na wiosną, które do tej pory leżą w rowie. Wniósł o wykoszenie trawy w tym rowie oraz o uporządkowanie gałęzi.

Ad 9) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący komisji Wincenty Kilian zamknął posiedzenie komisji.

Protokolant
/-/Ewelina Ćwiek

Przewodniczący Komisji
/-/Wincenty Kilian